

**dr Natasza Szutta**  
**Uniwersytet Gdański**

### **Jedność cnót jako warunek normatywności cnoty**

Jednym z najważniejszych obecnie nurtów etycznych jest współczesna etyka cnót. Autorzy publikujący w tym nurcie mają ambicje sformułowania koncepcji etyki będącej realną alternatywą wobec teorii utilitarystycznej i deontologii kantowskiej. Proponują oni różne ujęcia cnoty – dyspozycji moralnie dobrego charakteru, która najczęściej ma charakter dobra jedynie instrumentalnego – środka - pozwalającego osiągać różnie rozumiane moralne dobro (cel ludzkiego życia). Wydaje się, że etyka cnót ufundowana na takiej koncepcji cnoty niewiele różni się od utilitarystycznych lub deontologicznych koncepcji, w ramach których rozwijane są stosowne aretologie – teorie cnót – podporządkowane teoriom dobra lub moralnej słuszności.

Tak ujęta cnota traci swój normatywny – moralnie pozytywnie wartościujący – charakter i może być wykorzystywana do różnych celów, zarówno moralnie dobrych jak i złych. We współczesnym rozumieniu cnót nikogo nie dziwią takie sformułowania jak „odważny morderca”, „uczciwy złodziej” czy „wielkoduszny malwersant”, to zasadniczo kłóci się ze starożytnymi ujęciami cnót, w których gwarantem normatywnego charakteru cnoty była jedność cnót, polegająca na wzajemnym warunkowaniu i dopełnianiu się poszczególnych cnót. Zasadą unifikującą wszystkie cnoty była *phronesis* – cnota praktycznej mądrości.

Celem mojego wystąpienia będzie rekonstrukcja argumentów przeciw Arystotelesowskiej doktrynie jedności cnót, powszechnie odrzucanej przez współczesnych etyków oraz próba jej obrony w celu przywrócenia cnocie jej normatywnego charakteru.